



Warszawa, dn. 14 marca 2011r.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Departament Własności Intelektualnej i Mediów
ul. Krakowskie Przedmieście 15/17
00-071 Warszawa

Szanowni Państwo,

W związku z prośbą o stanowisko odnośnie kwestii poruszonych w Kwestionariuszu dotyczącym Sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów – Stosowanie dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej Związek Pracodawców Branży Internetowej IAB Polska (IAB Polska) przekazuje niniejszym swoje uwagi i opinie dot. ww. problematyki z prośbą o życzliwe przyjęcie i uwzględnienie ich w dalszych pracach Ministerstwa. Struktura przekazywanych odpowiedzi uwzględnia numerację pytań Kwestionariusza.

Z wyrazami szacunku.

DYREKTOR GENERALNY
Jarosław Sobolewski
Jarosław Sobolewski
Dyrektor Generalny IAB Polska

Uwagi i opinie

Związku Pracodawców Branży Internetowej IAB Polska IAB Polska

przekazane w odpowiedzi na

Kwestionariusz dotyczący Sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów – Stosowanie dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej.

Środowisko cyfrowe

Ad. 1.1

Przedsiębiorcy funkcjonujący w środowisku cyfrowym z jednej strony są beneficjentami szeroko pojętych praw własności intelektualnej, ale jednocześnie korzystają z elementów stanowiących własność intelektualną innych podmiotów (np. w ramach dozwolonego użytku publicznego), albo z takich elementów, które są już w domenie publicznej. System ochrony praw własności intelektualnej musi uwzględniać potrzebę zagwarantowania równowagi: stanowić ochronę ekonomicznych interesów uczestników gry rynkowej, ale również chronić takie wartości społeczne, jak możliwość pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. Aby zatem można było rozważać skuteczność środków służących do ochrony przed naruszeniami praw własności intelektualnej należałoby w pierwszej kolejności rozważyć, czy prawodawca precyzyjnie określił linie demarkacyjne pomiędzy dopuszczalnym korzystaniem z przedmiotów ochrony, a zakresem, w którym dopuszczalne jest jedynie korzystanie z przedmiotów ochrony przez wyłącznych dysponentów praw.

Dynamiczny rozwój środków komunikacji elektronicznej i upowszechnienie się form takiej komunikacji w społeczeństwie powodują, że istniejące regulacje w zakresie egzekwowania praw własności intelektualnej nie zawsze nadążają za rozwojem technologicznym i w niektórych przypadkach mogą być nieadekwatne do aktualnych możliwości w zakresie kopiowania i rozpowszechniania utworów, w tym zwłaszcza w sieci internet. W związku z tym, popieramy dyskusję o rozwoju skutecznych mechanizmów pozwalających na ochronę praw podmiotów uprawnionych, jednocześnie wskazując na potrzebę uwzględnienia w uzasadnionym zakresie praw i obowiązków wszystkich zainteresowanych podmiotów oraz stopnia faktycznego przyczynienia się poszczególnych podmiotów do ewentualnych naruszeń.

Powstanie obrotu cyfrowego spowodowało również pojawienie się nowych form udziału w takim obrocie. Przykładem mogą być podmioty świadczące usługi drogą elektroniczną, które udostępniają zasoby swoich systemów teleinformatycznych w celu przechowywania danych przez osoby trzecie. Takie sytuacje mogą powodować, że z wykorzystaniem infrastruktury teleinformatycznej usługodawcy może dochodzić do naruszeń praw własności intelektualnej. W praktyce obrotu okazało się też, że dokonanie oceny, czy w danej sytuacji dokonane

zostało przez użytkownika naruszenie praw własności intelektualnej, czy nie, jest zadaniem niezwykle trudnym.

Środki określone w Dyrektywie 2004/48/WE wydają się być wystarczające w fazie sformalizowanego postępowania sądowego, jednakże skala naruszeń w medium jakim jest internet, a także ich specyfika (naruszenia takie nie mają w poszczególnych przypadkach dużego wymiaru, niemniej takich pojedynczych przypadków naruszeń można obserwować bardzo wiele), powodują, że korzystanie z mechanizmów sądowej ochrony staje się trudne w warunkach szybkości i pewności obrotu gospodarczego.

Ad. 12

Najbardziej odpowiednim środkiem ochrony jest ochrona realizowana przez wymiar sprawiedliwości (postanowienia i wyroki sądów). W takim przypadku sąd dokonuje oceny, czy doszło do naruszenia praw własności intelektualnej, czy też nie. Przedsiębiorstwa uczestniczące w obrocie w charakterze "pośredników" nie sprzeciwiają się doprecyzowaniu zasad udzielania informacji dot. osób podejrzanych o naruszenie praw własności intelektualnej, jednak nie powinno to oznaczać nadmiernego poszerzenia przypadków, w których należy udostępniać informacje, poszerzania kręgu uprawnionych do żądania udzielenia informacji oraz zwiększania zakresu tych informacji. Obowiązki powinny być adekwatne do potrzeb. W tym przypadku zwracamy również uwagę na zagrożenie związane z próbą przerwania na przedsiębiorców kosztów realizacji zadań publicznych.

Wśród rozwiązań wspierających ochronę praw własności intelektualnej warto rozważyć wsparcie dla inicjatyw samoregulacji, ustalając precyzyjne mechanizmy zapewniające eliminację bądź ograniczenie niezgodnego z prawem rozpowszechniania treści chronionych. Związek Pracodawców Branży Internetowej IAB Polska popiera m.in. ogólny kierunek, w którym zmierza aktualny projekt MSWiA Założeń nowelizacji ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Ewentualnym uzupełnieniem tego kierunku działań mogłoby być systemowe wsparcie dla opracowania alternatywnego sposobu rozstrzygania sporów (ADR).

W sytuacjach, w których system prawny dopuszcza możliwość korzystania z przedmiotów praw przez osoby inne niż dysponenci praw, można rozważyć wprowadzenie zasady, zgodnie z którą obligatoryjne jest wskazanie pierwszego źródła, a w odniesieniu do treści zamieszczanych w internecie - także przekierowanie (link) do strony źródłowej (w zakresie w jakim będzie to możliwe).

Ad. 13

Zgodnie z wcześniejszymi uwagami - IAB Polska popiera ogólny kierunek, w którym zmierzają prace dot. nowelizacji ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Chodzi o doprecyzowanie zasad odpowiedzialności i wskazanie skutecznych procedur zmierzających do eliminacji bądź ograniczenia niezgodnego z prawem rozpowszechniania treści chronionych (a także treści, których rozpowszechnianie w inny sposób narusza obowiązujący system prawny). W naszej ocenie, oceniana Dyrektywa nie powinna wprowadzać odmiennych uregulowań w zakresie zasad odpowiedzialności dostawców usług online, w tym także nie powinna wprowadzać odmiennych zasad w zakresie ograniczeń odpowiedzialności w stosunku do regulacji przewidzianych w dyrektywie o handlu elektronicznym. Nie ma

potrzeby definiowania terminu „dostawca usług online” w ramach regulacji z zakresu praw własności intelektualnej.

Ad. 1.4

Zasady, według których odpowiednie władze mogłyby nakazywać dostawcom usług online, niezależnie od ich odpowiedzialności, ujawnianie informacji dotyczących indywidualnych abonentów, są - zdaniem IAB - problematyką bardzo delikatną. Mechanizmy zmierzające do egzekwowania praw własności intelektualnej nie powinny mieć szczególnego charakteru wobec tych, które wynikają z przepisów o ochronie danych osobowych. Na poparcie tej tezy odwołujemy się do postanowień ocenianej Dyrektywy, zgodnie z którymi ochrona praw własności intelektualnej nie może ograniczać ochrony danych osobowych, w tym ochrony danych w internecie, a nadto niezbędne jest uwzględnienie przysługującego użytkownikom prawa do ochrony prywatności.

Zasady udostępniania danych powinny też uwzględniać mechanizmy wynikające już z wdrożenia przepisów dyrektywy o handlu elektronicznym (w polskich warunkach - ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną) wraz z sygnalizowanymi już wcześniej elementami doprecyzowującymi procedurę działań podmiotów świadczących usługi drogą elektroniczną. Zgodnie z wcześniejszymi uwagami: Przedsiębiorstwa uczestniczące w obrocie w charakterze "pośredników" nie sprzeciwiają się doprecyzowaniu zasad udzielania informacji dot. osób podejrzanych o naruszenie praw własności intelektualnej, jednak nie powinno to oznaczać nadmiernego poszerzenia przypadków, w których należy udostępniać informacje, poszerzania kręgu uprawnionych do żądania udzielenia informacji oraz zwiększania zakresu tych informacji. Obowiązki powinny być adekwatne do potrzeb. W związku z powyższym zwracamy uwagę na konieczność jednoznacznego określenia, że to organy państwa ponoszą koszty realizacji zadań publicznych (w tym również realizacji wniosków i zapytań).

W przypadku, w którym miałyby powstać szczególne zasady udostępniania danych użytkowników, postulujemy, aby procedura udostępniania takich danych była uniwersalna w całym obszarze **UE**, by siatka pojęciowa procedury winna korespondować z zapisami i siatkami pojęciowymi innych dyrektyw tak, aby system ochrony był spójny, a w celu uniknięcia potencjalnych wątpliwości, korzystne byłoby wyraźne zagwarantowanie wyłączenia odpowiedzialności dostawcy usług za sposób wykorzystania udostępnionych przez niego danych, w sytuacji gdy sposób ten wykracza poza dopuszczony przez obowiązujące przepisy lub przyjęte przez wnioskującą osobę zobowiązania.

Ad. 1.5

Zdaniem IAB Polska nie byłoby uzasadnione poszerzanie odpowiedzialności dostawców usług online, którzy nie mają faktycznego wpływu na sposób wykorzystania ich usług przez usługobiorców, w tym podmiotów utrzymujących strony internetowe umożliwiające wymianę plików i reklamodawców. Co więcej, wydaje się, że korzystne byłoby wyraźne potwierdzenie wyłączenia odpowiedzialności dostawców wyszukiwarek za treści generowane przez te wyszukiwarki na skutek działań użytkowników, a także odpowiedzialności świadczących usługi drogą elektroniczną w charakterze tzw. *host providerow*, za treści użytkowników jedynie przechowywane w systemie teleinformatycznym usługodawcy, szczególnie w świetle orzeczeń ETS (C-236/08, C-237/08, C-238/08) stwierdzających iż podmiot, który świadczy

usługę odsyłania (wyszukiwarka internetowa) sam nie używa oznaczeń identycznych ze znakami towarowymi. W zakresie portali aukcyjnych, przy zastrzeżeniu wcześniej zgłoszonych uwag związanych z pracami nad doskonaleniem procedur *notice and takedown*, dotychczasowe rozwiązania wydają się być wystarczające. Jakikolwiek zmiany regulacji w zakresie odpowiedzialności lub prawnych obowiązków dostawców usług online powinny następować na poziomie dyrektywy o handlu elektronicznym. Tylko takie rozwiązanie zapewni spójne ramy prawne dla działalności dostawców usług online, sprzyjając rozwojowi społeczeństwa informacyjnego.

Ad. 1.6

Odnosząc się do pytania o wprowadzenie do dyrektywy 2004/48/WE specjalnych środków cywilnoprawnych skierowanych przeciwko "stronom internetowym wspierającym nielegalną wymianę plików" lub przeciwko reklamodawcom finansującym takie strony IAB Polska uważa, że nie ma potrzeby wprowadzenia do Dyrektywy takich specjalnych środków.

Jednocześnie pragniemy zauważyć, że Kwestionariusz posługuje się sformułowaniami powodującymi wątpliwości interpretacyjne, takimi jak „wspieranie nielegalnej wymiany plików”, zwłaszcza w kontekście przepisów regulujących dozwolony użytek publiczny chronionych prawem autorskim utworów. Dodatkowo należy zauważyć, że środki cywilnoprawne już istniejące w systemie prawnym mogą być kierowane przeciwko konkretnym podmiotom podejmującym bezprawne działania, nie zaś wobec "stronom internetowym", które najprawdopodobniej tworzone są i prowadzone przez konkretny podmiot. Przy czym podmiot praw z rejestracji domeny, albo właściciel narzędzi umożliwiających wymianę i współdzielenie plików - najczęściej nie będzie podmiotem naruszającym.

Zakres dyrektywy

Ad. 2.1

Zdaniem Związku Pracodawców Branży Internetowej IAB Polska nie istnieje potrzeba stosowania środków przewidzianych w dyrektywie 2004/48/WE w odniesieniu do praw, których dyrektywa obecnie nie obejmuje.

Ad. 2.2

Zdaniem IAB Polska zjawiska takie, jak ochrona tajemnicy handlowej, ochrona nazw domen internetowych, czy ochrona przed „pasożytniczymi” kopiami, należą do zakresu objętego regulacjami przeciwdziałającymi nieuczciwej konkurencji. Nie oznacza to jednak, że należy poszukiwać skutecznych mechanizmów ochrony wskazanych dóbr i przed wskazanymi zjawiskami. W warunkach polskich - w nazwach domenowych mogą pojawiać się takie ciągi znaków, które mogą stanowić zarówno zagrożenie lub naruszenie dóbr osobistych (osób fizycznych i osób prawnych, w tym naruszenie prawa do nazwiska, nazwy przedsiębiorstwa lub nazwy innej osoby prawnej, prawa do firmy, ale też renomy, dobrego imienia), mogą stanowić naruszenie uprawnień ze znaków towarowych, mogą też stanowić naruszenie praw autorskich i innych. W tym ujęciu kwestie ochrony nazw domen internetowych mogą należeć również do sfery własności intelektualnej. Z uwagi na duże i

wciąż rosnące znaczenie nazw domen internetowych w obrocie gospodarczym istniejące regulacje stanowią zbyt małą ochronę wspomnianych praw. W poszukiwaniu skutecznych form ochrony przed naruszeniami, do których może dochodzić w przypadku korzystania (w tym rejestrowania) z określonych nazw domen internetowych, a także w celu łatwiejszego rozstrzygnięcia sporów pomiędzy uprawnionymi z konkurujących w systemie prawnym tytułów do posługiwania się określonym oznaczeniem, można rozważyć harmonizację w obrębie wszystkich krajów UE zasad, na jakich może dochodzić do rejestracji i posługiwania się takimi domenami.

Ad. 2.3

Ewentualne zmiany powinny mieć charakter jak najbardziej precyzyjny. To zaś skłania do tezy, że katalog takich praw własności intelektualnej powinien mieć charakter kompleksowy i wyczerpujący. Jednak obserwowany rozwój technologii oraz tendencja do tworzenia i ochrony wciąż nowych przedmiotów i wartości rynkowych prowadzi do wniosku, że nie jest możliwe wypracowanie katalogu wyczerpującego. W przypadku podjęcia decyzji dotyczącej wprowadzenia do dyrektywy 2004/48/WE listy praw własności intelektualnej lista praw powinna mieć zatem charakter minimalny, przykładowy.

Dowody

Ad. 3.1

Zdaniem IAB Polska obecnie obowiązujące przepisy zapewniają odpowiednią równowagę pomiędzy koniecznością zachowania poufności informacji, a obowiązkami związanymi z koniecznością ujawnienia informacji. Dostrzeganym problemem jest jednak opieszałość postępowań sądowych. W zakresie dostępu - dla celów dowodowych - do informacji poufnych nie widzimy potrzeby dodatkowych regulacji.

Ad. 3.2

Zdaniem IAB Polska obowiązujące przepisy nie ograniczają stosowania przeszukania lub zatrzymania dla celów dowodowych komputerów osobistych - w przypadku ścigania przestępstw przeciwko własności intelektualnej, a także nie ograniczają wykorzystywania zdjęć („zrzutów”) ekranów komputerowych (*Screenshots*) w charakterze dowodów naruszeń dokonanych przez Internet. Zrzuty takie są wykorzystywane jako dowody i dopuszczane przez sądy zarówno w postępowaniach cywilnych jak i karnych. W praktyce sądowego dochodzenia naruszeń można zaobserwować niekiedy potrzebę przedstawiania widoku strony internetowej w formie notarialnego potwierdzenia zawartości strony, co powoduje po stronie podmiotu dochodzącego swoich praw konieczność ponoszenia częstokroć wysokich kosztów szczególnego utrwalenia widoku strony internetowej na potrzeby uzyskania ochrony prawnej, zwłaszcza w przypadkach, gdy zakres naruszeń jest obszerny (np. przypadki kopiowania i rozpowszechniania całości lub dużej części zawartości serwisu internetowego uprawnionego).

Wobec tego, że korzystanie z takich dowodów następuje w realiach swobodnej oceny dowodów dokonywanych przez sędziów, a także kontrydiktoryjności postępowań sądowych,

nie wydaje się zasadne, by harmonizacja przepisów dot. egzekwowania praw własności intelektualnej szczególnie podchodziła do tego typu zagadnień.

Ad. 3.3

W odniesieniu do pytania dot. doprecyzowania terminu „pod kontrolą” używanego w art. 6 dyrektywy 2004/48/WE i odnoszącego się do podmiotów, pod których kontrolą znajduje się określony materiał dowodowy, IAB Polska uważa, że wskazane mogłoby być doprecyzowanie tego określenia, w szczególności poprzez wskazanie faktycznej możliwości podjęcia określonych działań w odniesieniu do materiału dowodowego. Doprecyzowanie tego terminu mogłoby nastąpić pod warunkiem, że nie poszerzy nadmiernie kręgu podmiotów, które byłyby objęte jego zakresem.

Pośrednicy

Ad. 4.1

Nie widzimy potrzeby wprowadzania w Dyrektywie wspólnej definicji „pośredników”. Jeśli jednak regulacja w tym zakresie miałaby być wprowadzona należy dążyć do precyzji definicji i ograniczenia zakresu podmiotów, które będą nią objęte, a to ze względu na sankcje, które powinny dotyczyć tylko najpoważniejszych naruszeń. W szczególności należy unikać obciążenia odpowiedzialnością pośredników, którzy nie mają kontroli nad wykorzystaniem ich usług przez użytkowników (np. dostawcy usług internetowych).

Ad. 4.2

Nie obserwujemy częstego występowania przypadków zabezpieczenia roszczeń lub nakazu zaniechania naruszeń kierowanym wobec pośredników będących dostawcami usług internetowych (świadczącymi usługi drogą elektroniczną), niemniej charakterystyczne jest to, iż nakładane zobowiązania są często trudne lub nawet niemożliwe do zrealizowania przez adresatów.

Ad. 4.3

Odnośnie stosowania zakazów tymczasowych - jest możliwe stosowanie tych środków przeciwko „pośrednikom”, przy czym konieczne jest z jednej strony stosowanie (określanie) wspomnianych środków w sposób umożliwiający ich wykonanie oraz w sposób nie wpływający na możliwość prowadzenia przez „pośrednika” działalności w zakresie nie dotyczącym toczącego się postępowania. W zakresie zabezpieczenia roszczeń odnośnie materiałów stanowiących trudny do wyodrębnienia element całości np. bazy danych czy treści w ramach usługi świadczonej online - zastosowanie środków zabezpieczających nieprecyzyjne doprowadzić może do zablokowania całości usługi online.

Wprowadzając ewentualne regulacje w zakresie stosowania wobec pośredników będących dostawcami usług internetowych zakazów trwałych lub tymczasowych należy brać pod uwagę wynikającą z art. 15 dyrektywy o handlu elektronicznym zasadę, zgodnie z którą, Państwa Członkowskie nie mogą nakładać na usługodawców świadczących usługi określone w art. 12, 13 i 14 tej dyrektywy, ogólnego obowiązku nadzorowania informacji, które

przekazują lub przechowują. Skutkiem ewentualnych regulacji w zakresie zakazów trwałych lub tymczasowych nie może być zatem zobowiązanie dostawcy usług internetowych (świadczącego usługi drogą elektroniczną) do monitorowania zawartości zasobów pod kątem treści (informacji) zamieszczanych przez użytkowników.

Ad. 4.4

Wskazane wydaje się wyraźne odróżnienie „pośrednika” od podmiotu który dokonuje naruszenia i który jako jedyny powinien ponosić odpowiedzialność za dokonane naruszenie. W powyższym zakresie doprecyzowana powinna zostać podstawa zobowiązująca pośrednika do podjęcia działań w związku z dokonaniem przez podmiot trzeci naruszeniem. Doprecyzowanie to powinno pozwolić „pośrednikom” łatwo określić ich zobowiązania w powyższym zakresie. Pośrednik, jako podmiot nie dokonujący naruszenia nie powinien być obciążany jego skutkami, w tym kosztami sądowymi - przeciwnie - to „pośrednikowi” powinny zostać zwrócone koszty poniesione przez niego w związku z współpracą (np. udzieleniem informacji) z podmiotem, którego prawa naruszono.

Ad. 4.5

Wydaje się, że rozciąganie odpowiedzialności w tym zakresie nie jest zasadne. Wskazane podmioty nie dokonują żadnych naruszeń, a już w obecnym stanie są w istotnej mierze zaangażowane (także kosztowo) w ich usuwanie. Jako słuszne oceniamy wprowadzenie precyzyjnej procedury *notice and takedown*, która pozwala na właściwe ograniczenie odpowiedzialności. Ewentualne większe zaangażowanie pośredników będących dostawcami usług internetowych w zapobieganie lub przeciwdziałanie naruszeniom praw własności intelektualnej powinno przybrać postać instrumentów samoregulacji podmiotów funkcjonujących na rynku.

Prawo do informacji

Ad. 5.1

W ocenie IAB Polska w Polsce nie występują trudności ze stosowaniem roszczeń informacyjnych.

Ad. 5.2

W ocenie IAB Polska nie ma potrzeby dokonania zmian w dyrektywie 2004/48/WE (lub w innych unijnych instrumentach prawnych) w celu wyeliminowania konfliktów z regulacjami w zakresie prywatności. Przy ewentualnym dokonywaniu takich zmian należy uwzględnić zasadę, że również w przypadku egzekwowania praw własności intelektualnej nie można ograniczać ochrony danych osobowych, w tym ochrony danych w internecie, a nadto uwzględniać przysługujące użytkownikom prawo do ochrony prywatności. Przyszła regulacja powinna przewidywać, że ujawnienie informacji dotyczących użytkowników następować może wyłącznie na wydane w oparciu o przepisy prawa żądanie władzy sądowniczej, a nadto takie ujawnienie powinno być ograniczone do danych niezbędnych dla realizacji uprawnienia do żądania ochrony praw własności intelektualnej. Ewentualna regulacja

powinna również uwzględniać konieczność zwrotu kosztów poniesionych przez pośredników, w szczególności przez świadczących usługi drogą elektroniczną, w związku z realizowaniem ujawniania informacji na temat użytkowników.

Ad. 5.3

Przepisy dotyczące retencji danych oznaczają poważne obciążenie prywatnych podmiotów z tytułu obowiązków związanych z interesami osób trzecich i organów publicznych. Nie jest również możliwe żądanie udzielania przez dany podmiot informacji, których podmiot ten nie posiada. Obserwujemy daleko idące działania prowadzone przez władze publiczne, które oczekują wszelkiej pomocy w ściganiu i usuwaniu naruszeń, natomiast odpowiedzi udzielane na składane zapytania zawierać mogą wyłącznie te informacje, które są w posiadaniu podmiotu ich udzielającego. W przypadku, gdy dostawcy usług online (świadczący usługi drogą elektroniczną) nie posiadają żadnych informacji na temat naruszeń praw własności intelektualnej, nie są w stanie wykonać żądania uprawnionego organu. W takich wypadkach jedynym rozwiązaniem jest odmowa udzielenia informacji z uwagi na bezprzedmiotowość żądania.

Skala handlowa

Ad. 6.1

Wydaje się, iż definicja pojęcia "naruszeń na skalę handlową" byłaby najbardziej użyteczna na etapie postępowania sądowego - to sąd bowiem może stwierdzić istnienie lub nie odpowiedniej skali naruszeń. Postępowanie się takim pojęciem na etapie postępowania przesądowego powodować może konieczność dokonywania interpretacji takiego pojęcia przez podmioty inne niż sąd (np. „pośredników”) co wydaje się obciążeniem ich nieuzasadnionym obowiązkiem i ingerencją w kompetencje sądu. Wydaje się również, że można rozpatrywać kwestię skali handlowej m.in. w kontekście adekwatności środków ochrony w stosunku do rzeczywistych potrzeb (skali naruszeń) - w takim ujęciu skala handlowa może mieć wpływ na zakres środków ochrony jaki należy stosować w poszczególnych przypadkach. Przeniesienie tego pojęcia do tekstu przepisów dyrektywy nie jest jednak konieczne.

Ad. 6.2

Skala działań wskazanych w pytaniu wskazuje, iż powinny być one stosowane jedynie w istotnych przypadkach naruszeń, np. naruszeń na skalę handlową. Stąd zasadne wydaje się utrzymanie lub nawet powiększenie ograniczenia ich stosowania.

Ad. 6.3

Nie obserwowaliśmy takich praktyk, niemniej wydaje się ponowne wskazanie, iż decyzje o tym czy występuje odpowiednia skala naruszeń podejmować powinien sąd.

Ad. 6.4

Nie obserwowaliśmy takich praktyk, niemniej ryzyko wskazane w treści pytania wydaje się być realnym i istotnym problemem. Zorganizowane działania w przedmiotowym zakresie wydają się być możliwe w celu wyeliminowania konkurencji z rynku.

Odszkodowania

Ad. 7.1

W zakresie, którego dotyczy Dyrektywa nie dostrzegamy problemu wysokości przyznawanych odszkodowań (a także kwot wypłacanych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych oraz zwrotu uzyskanych korzyści). W ocenie IAB Polska wysokość przyznawanych odszkodowań oraz ww. kwot jest wystarczająca i adekwatna do zakresu naruszeń. Ewentualne spory związane z ocenianą problematyką najczęściej rozwiązywane są w drodze ugód pozasądowych.

Ad. 7.3

Spółki należące do IAB Polska nie odnotowały problemów w zakresie stwierdzenia odpowiedzialności osób prawnych za naruszenia praw własności intelektualnej.

Środki naprawcze

Ad. 8.1

Zdaniem IAB Polska istnieje wystarczająca różnica między środkami naprawczymi a środkami tymczasowymi. Wskazane wydaje się jednak podkreślenie wyjątkowego charakteru środków tymczasowych i konieczność uzasadnionego ich stosowania.

Ad. 8.2

Specyfika działalności w Internecie powoduje brak materialnych substratów naruszeń i łatwość usuwania elektronicznych form naruszenia.

Ad. 8.3

Proponowane rozwiązanie wydaje się zasadne, o ile stwierdzenie naruszenia będzie miało charakter ostateczny/prawomocny.

Ad. 8.4

Wydaje się, że w takim przypadku decydująca powinna być wola podmiotu, którego prawa zostały naruszone.

Inne kwestie

Ad. 9.1

Spółki tworzące IAB Polska nie sygnalizują występowania sporów związanych z ponadgranicznym egzekwowaniem praw własności intelektualnej.

Ad. 9.2

Z uwagi na specyfikę działalności w Internecie kwestie dowodowe mają charakter uniwersalny.

Ad. 9.3

W IAB Polska trwają prace zmierzające do rozpoznania ewentualnych możliwości stworzenia kodeksu dobrych praktyk w zakresie stosowania procedury *notice and takedown*, który będzie mógł mieć również zastosowanie w sprawach ochrony praw własności intelektualnej pomiędzy podmiotami z sektora prywatnego.

Ad. 9.4

Wydaje się, że prawa konsumentów są wystarczająco chronione, a istniejące jak i proponowane rozwiązania zachowują odpowiednie proporcje w opisanym zakresie.

Ad. 9.5

W odniesieniu do IPR podkreślenia wymaga konieczność doprecyzowania ustawowej odpowiedzialności za środki zabezpieczające w postaci blokowania danych naruszających po powzięciu „wiarygodnej informacji” o naruszeniach. Ewentualne odesłanie do Dyrektywy 2000731/WE w takim przypadku wydaje się być wystarczające.